

Walka o zieleń na Maderze • Rondo Rymka z Woli 40. rocznica Protestu Głodowego • Modny styl japandi

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. nakład 6 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 03 (349) Rok XXX

Kraków

marzec 2025

KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

Ul. Domagały 25 www.goskiing.com.pl



TRENUJ Z NAMI!

tel. 500 440 750



10 MIN
DLA 1 OSOBY
DOMAGAŁY 25 - KRAKÓW
WAŻNY 60 DNI
OD DATY WYDANIA
GAZETY
10 MIN

10 MIN
Z TYM BONEM
OTRZYMUJESZ
10 minut
JAZDY NA NASZYM
STOKU NARCIARSKIM
BON PROMOCYJNY



PARK CZY BŁOKI? CO ZWYCIĘŻY?

Od kilku lat cyklicznie powraca temat przyszłości ostatniego zielonego fragmentu Wzgórza Madera, położonego w pobliżu ul. Generała Roi. Ścierają się głosy mieszkańców, którzy chcieliby stworzenia tu parku oraz deweloperów czy Gminy Kraków myślących o wybudowaniu bloków. Kolejną okazją do ożywionej dyskusji jest procedowanie planu zagospodarowania przestrzennego Wola Duchacka Zachód.

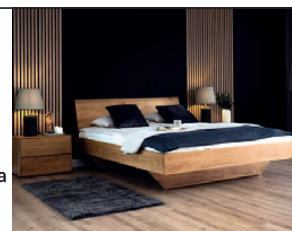
Cd. na str. 2-3

REKLAMA

PRODUCENT MEBLI

Magnat

sklep@meblemagnat.pl
Skawina, ul. Krakowska 43a
tel. 532 458 576
www.meblemagnat.pl



EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772 www.seco.krakow.pl

PRANIE I CZYSZCZENIE

WSZELKIE DYWANY
GARDEROBA
POŚCIEL
SKÓRY • MERYNOSY
KOCE • KOŁDRY

Nowosądecka 41A (za kościołem)
tel. 503 020 080
Młoty 16 tel. 503 43 03 47
Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886
Jerzmanowskiego 14, przy pl. handlow.
tel. 500 050 266

Przyjmujemy osoby do pracy w pralni, również z orzeczeniem lekarskim

AVALON PRZEDSZKOLE MONTESSORI

Montessori – edukacja, która otwiera drzwi do przyszłości

Wielu rodziców pragnie dla swojego dziecka jak najlepszego startu w życie. Jednym z najlepszych wyborów w tej kwestii jest metoda Montessori, stosowana z sukcesem na całym świecie – także w Niepublicznym Przedszkolu Avalon Montessori przy ulicy Sodowej 42 w Krakowie.

Montessori – edukacja jako podróż, nie wyścig

Dzieci w przedszkolach Montessori uczą się w grupach mieszanych wiekowo. W ten sposób przedszkolaki:

- rozwijają umiejętność samodzielnego myślenia,
- kształtują zdolność koncentracji,
- uczą się planowania i odpowiedzialności,
- zdobywają wiedzę w sposób dostosowany do ich indywidualnych potrzeb i zainteresowań. Niezwykle ważny jest także rozwój umiejętności społecznych – dzieci uczą się współpracy, szacunku dla innych oraz skutecznej komunikacji, co przygotowuje je do przyszłych wyzwań w dorosłym życiu.

Jak wygląda nauka w przedszkolu Montessori?

Dzieci w przedszkolach Montessori uczą się w grupach mieszanych wiekowo. W ten sposób przedszkolaki:

- rozwijają umiejętność samodzielnego myślenia,
- kształtują zdolność koncentracji,
- uczą się planowania i odpowiedzialności,
- zdobywają wiedzę w sposób dostosowany do ich indywidualnych potrzeb i zainteresowań. Niezwykle ważny jest także rozwój umiejętności społecznych – dzieci uczą się współpracy, szacunku dla innych oraz skutecznej komunikacji, co przygotowuje je do przyszłych wyzwań w dorosłym życiu.

Dlaczego warto wybrać Nasze przedszkole Montessori?

Badania naukowe pokazują, że dzieci uczęszczające do przedszkoli Montessori osiągają lepsze wyniki w nauce, są bardziej samodzielne i lepiej radzą sobie ze zmianami.

Nasze przedszkole oferuje:

- przygotowane otoczenie
- rozwój społeczny i emocjonalny
- aktywną edukację na świeżym powietrzu
- bezpieczne i nowoczesne warunki
- zaangażowaną i wykwalifikowaną kadre
- nowoczesną edukację ukierunkowaną na potrzeby dziecka

Investycja w przyszłość dziecka

Rodzicielstwo to nieustanne podejmowanie decyzji, które mają wpływ na przyszłość naszych dzieci. Wybór odpowiedniego przedszkola to jedna z najważniejszych inwestycji, jaką możemy zrobić jako rodzice.

Montessori to nie tylko metoda edukacyjna – to filozofia, która przygotowuje dzieci do życia w zmieniającym się świecie. W Niepublicznym Przedszkolu Avalon Montessori pomagamy najmłodszym rozwijać pasje, budować pewność siebie i odkrywać radość płynącą z nauki.



POZNAJ NAS – DNI OTWARTE

Zapraszamy do odwiedzin w naszym przedszkolu przy ul. Sodowej 42 w Krakowie. Jesteśmy otwarci dla Państwa i Państwa dzieci od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30–17:30.

Ponadto, serdecznie zapraszamy na Dni Otwarte, które odbędą się 22 marca w godzinach 10:00-14:00 - to doskonała okazja, aby zobaczyć nasze przedszkole, porozmawiać z nauczycielami i odkryć, jak metoda Montessori wspiera rozwój dzieci na co dzień.

Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie: www.avalonprzedszkole.pl.

Dołączcie do nas i odkryjcie, jak Montessori może odmienić edukację Waszego dziecka!

Zapraszamy Rodziców z dziećmi do Przedszkola na spotkania z nauczycielami.

tel. 600 352 703

[f](https://www.facebook.com/avalonprzedszkole) Avalon Przedszkole Montessori

www.avalonprzedszkole.pl

PARK CZY BLOKI? CO ZWYCIĘŻY?

Od kilku lat cyklicznie powraca temat przyszłości ostatniego zielonego fragmentu Wzgórza Madera, położonego w pobliżu ul. Generała Roi. Ścierają się głosy mieszkańców, którzy chcieliby stworzenia tu parku oraz deweloperów czy Gminy Kraków myślących o wybudowaniu bloków. Kolejną okazją do ożywionej dyskusji jest procedowanie planu zagospodarowania przestrzennego Wola Duchacka Zachód.

Określenie *Wzgórze Madera* nie jest powszechnie znane; poza mieszkańcami Woli Duchackiej niewiele osób potrafi umiejscowić teren o tej nazwie, a jeszcze mniej zna jego historię. Zaczniemy więc od przedstawienia podstawowych informacji.

Gdzie jest Wzgórze Madera i czemu tak się nazywa?

Wzgórze Madera (261 m n.p.m.) jest częścią Pogórza Wielickiego; znajduje się na terenie Dzielnicy XI Podgórze



Zielony teren sięga wąskim skrawkiem gruntu aż do ulicy Klonowica

Duchackie i wznosi się za galerią handlową Bonarka. Jego teren rozciąga się między ulicami Puskarską (na północy) i Gołaśka (na południu) oraz Turowicza (na zachodzie) i Walerego Sławka oraz Trybuny Ludów (na wschodzie).

Urszula Żuradzka, ówczesna radna Dzielnicy XI pisała w 2019 r. na łamach wydawanego przez samorząd miesięcznika „Kurier”, że jej babcia – Teresa Zalas – opowiadała, że teren ten przez lata zamieszkiwali zwolennicy Józefa Piłsudskiego. Nazwa Madera miała się pojawić

na początku lat 30. ubiegłego wieku, kiedy to marszałek przebywał na wyspie Madera, aby poprawić stan swego zdrowia. Osoby popierające Piłsudskiego, z tęsknoty za nim, dając wyraz swemu oddaniu, nazywały wówczas pagórek Madera.

Inna wersja mówi, że nazwa wzięła się od nazwiska Madera, które nosił jeden z tutejszych mieszkańców.

Nieco historii

Przed laty okolica należała do Łągiewnik i Woli Duchackiej. Ze względu na dostępność terenów i niższe koszty ich pozyskania, łatwość transportu, obecność surowców mineralnych, wielu przedsiębiorców decydowało się na lokowanie w okolicy cegielni, wapienników (pozostałość jednego z nich zachowała się przy niedawno powstałych blokach przy ul. Puskarskiej), a także składów budowlanych. Eksploatacja gliny i piasku sprawiła, że na przełomie XIX i XX dochodziło do osunięć gruntu, które odsłaniały ludzkie szczątki, pochodzące zapewne z czasów, gdy okolicę nawiedzały epidemie.

W latach 60. minionego wieku na północnych stokach wzgórza, tam gdzie do dziś zachowały się tereny zielone, krakowskie MPO urządziło wysypisko śmieci. Po zakończeniu jego eksploatacji teren został uporządkowany, powstały ogródki działkowe. Odbyło się to wielkim nakładem sił i pieniędzy działkowiczów, którzy zawiązali stowarzyszenie, zawarli z miastem umowy dzierżawy. Gospodarujący tu od wielu lat podkreślają, że gmina nie wydała ani złotówki na zagospodarowanie działek, a prowadzone przed laty ekspertyzy geologiczne jednoznacznie wskazywały, że grunt jest niestabilny, że nie można tu niczego budować.

W 1991 roku powstało 18 dzielnic pomocniczych i Wzgórze Madera w całości znalazło się na terenie Dzielnicy XI Podgórze Duchackie.

W 2006 roku północne stoki Madery zostały częściowo objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Bonarka”. Obejmuje on obszar obecnej Galerii Handlowej „Bonarka” (dawniej były tu Zakłady Chemiczne Bonarka) oraz położone na południe od niej tereny

zielone, na których znajdują m.in. stawy i ogródki działkowe.

W marcu 2017 r., na mocy tzw. ustawy Lex Szyszko, niestety wycięto brzozy, małe dęby, lipy, jarzębiny, leszczyny i wiele mniejszych drzew, ale zachowało się jeszcze wiele okazów, na których chętnie przysiadają dzięcioł zielony, zięby, sikorki bogatki czy rudziki. Mieszkańcy okolicy opowiadają, że w lecie można tu nadal spotkać wygrzewającego się w słońcu zaskrońca, a w deszczowe dni natknąć się na ropuchę szarą.

Stary dąb, ptaki i ogródki działkowe

Niegdyś zielony w całości teren dziś jest w większości gęsto zabudowany blokami i domami jednorodzinnymi. Nie ma ich jedynie na północnych stokach wzgórza, na południe od ul. Puskarskiej oraz w okolicach ulic Generała Bolesława Roi i Wspólnej. I właśnie o przyszłości tych zielonych pozostałości od dawna toczą się dyskusje.

Zwolennicy pozostawienia niezabudowanego dotąd skrawka Madery zwracają uwagę na jego walory przyrodnicze.

Do już wymienionych walorów okolicy dodają fakt, że na jednej z działek rośnie piękny dąb szypułkowy, którego wiek określany jest na ponad 100 lat i w związku z tym został złożony wniosek o uznanie go za pomnik przyrody. Wiadomo, że drzewo spełnia wszelkie wymogi, by otrzymać to miano, ale nieuregulowane kwestie własnościowe działki, na której rośnie nie pozwalają na dopełnienie formalności.



Dyskusja o przyszłości terenu toczyła się nieopodal ponad stuletniego dębu

W 2019 r. Rada Dzielnicy XI Podgórze Duchackie zawnioskowała do Prezydenta Miasta Krakowa o oznaczenie w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa działki ewidencyjnej nr 101/3 obręb 47, Podgórze jako teren zieleni parkowej. Również wśród 200 wniosków złożonych przez mieszkańców był postulat zakwalifikowania wspomnianego obszaru jako terenu zieleni parkowej i udostępnienie go do celów dydaktycznych, ze ścieżkami przyrodniczymi omawiającymi walory przyrodnicze obszaru.

Plany zabudowy i stanowisko Dzielnicy XI

Tymczasem w 2021 r. mieszkańcy zelektryzowała wiadomość, że Gmina Kraków planuje wybudować na działkach w pobliżu ulic Kotsisa i Gen Roi 5 budynków mieszkalnych wielorodzinnych (260 mieszkań) i jeden usługowy (żłobek, przedszkole oraz filia Biblioteki Kraków). W specjalnej uchwale z lutego 2021 roku Rada Dzielnicy XI wskazała bardzo wiele argumentów przeciw planowanej inwestycji.

Radni przypomnieli, że działki przewidziane pod zabudowę znajdują się według ustaleń Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa w strefie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i przylegają do strefy planowanego użytku ekologicznego „Staw Bonarka”, którego granice oraz walory przyrodnicze zostały określone w opracowaniu „Kierunki zarządzania terenami zieleni w Krakowie na lata 2019-2030”. Ponadto teren objęty inwestycją został uwzględniony w Powiatowym Programie Zwiększenia Lesistości Miasta Krakowa na lata 2018-2040, jedna z działek w opinii Zarządu Zieleni Miejskiej kwalifikuje się do przekształcenia na teren leśny, a w odległości kilkunastu metrów znajduje się dąb spełniający kryteria uznania go za pomnik przyrody.

W uchwale zwrócono też uwagę, że w świetle opinii Wydziału Kształtowania Środowiska UMK z 16.07.2020 r. planowana inwestycja w zakresie realizacji garażu podziemnego ma potencjalnie negatywny wpływ na stosunki wodne i ekosystem stawu na sąsiednich działkach będących siedliskiem gatunków chronionych. Identyczne obawy wyraził w swojej opinii także Zarząd Zieleni Miejskiej.

Radni napisali też wprost, że *presja inwestycyjna prowadząca do zabudowy jest najistotniejszym potencjalnym zagrożeniem oddziałującym na środowisko i stanowi zagrożenie dla występujących na terenie chronionych gatunków roślin i zwierząt*. Podkreślili przy tym, że przytoczone przez nich pisma różnych urzędów i jednostek organizacyjnych jednoznacznie wskazują, że inwestycja stanowi zagrożenie dla środowiska, a *dopuszczenie zatem realizacji budynków mieszkalnych wielorodzinnych na terenie inwestycji byłoby naruszeniem zasady dobrego sąsiedztwa, skoro w obszarze analizowanym przeważa, a wręcz dominujący jest układ typu budynek mieszkalny jednorodzinny*.

Pomysł upadł, bo wykonane badania geologiczne wykazały, że teren jest zanieczyszczony metalami ciężkimi w ilościach znacznie przewyższających normy. Realizacja jakiegokolwiek inwestycji na tym terenie wymagałaby oczyszczenia gruntu.

W maju 2024 r. Rada Dzielnicy XI po raz kolejny wsparła starania mieszkańców o zachowanie enklawy zieleni. Radni podjęli uchwałę, w której zawnioskowali do Prezydenta Miasta Krakowa, by część terenu obecnych ogródków działkowych, która w planie zagospodarowania

przestrzennego przewidziana jest jako teren zabudowy wielorodzinnej, została oznaczona jako teren zieleni urządzonej rekreacyjno-sportowej, podobnie jak pozostały obszar.

Mimo to niedawno pojawiła się myśl, by właśnie tu powstały budynki komunalne, których Kraków bardzo potrzebuje.

Petycja mieszkańców

Wobec informacji o złożeniu wniosku jednego z inwestorów o wydanie warunków zabudowy działki między ulicami Wspólną a Generała Roi, na początku 2025 r. po raz kolejny zmobilizowali się mieszkańcy. W mediach społecznościowych ruszyła kampania informacyjna o walorach przyrodniczych i społecznych dotąd niezabudowanych działek, pojawiły się apele o podpisywanie petycji do Prezydenta Miasta Krakowa. Jej twórcy domagają się *zachowania tego terenu jako przestrzeni zielonej i podjęcia działań na rzecz jego trwałej ochrony*, w tym zmiany przeznaczenia części terenu w planie zagospodarowania przestrzennego oraz uznania dębu, o którym wspomnieliśmy wcześniej za pomnik przyrody.

W dyskusji pojawiły się głosy mówiące, że zieleni nie jest tu potrzebna, gdyż niedaleko jest Park Duchacki. Zwolennicy zachowania obecnego stanu odpowiadają, że park jest niewielki, nie pomieści wszystkich chętnych (zwłaszcza, że ostatnio powstało wiele bloków przy



W spotkaniu z wiceprezydentem Stanisławem Mazurem uczestniczyło ponad 100 osób

ul. Walerego Ślawka), nie ma w nim takiej bioróżnorodności jaka panuje na stokach Madery. Pojawił się też argument, że w Parku Duchackim, właśnie z powodu jego niewielkiej powierzchni, nie sposób swobodnie biegać, jeździć na rowerze czy uprawiać inne formy aktywności fizycznej.

Spotkanie z wiceprezydentem

Delegacje mieszkańców kilka razy spotykały się z gospodarzami miasta, postulaty dotyczące zachowania zieleni przedstawiono także podczas lutowej „ławki dialogu”, czyli jednego z cyklicznych spotkań prezydenta Krakowa Aleksandra Miszalskiego z mieszkańcami poszczególnych dzielnic.

Kulminacją działań społeczników było zaproszenie wiceprezydenta Stanisława Mazura, odpowiedzialnego m.in. za planowanie przestrzenne i ochronę środowiska,

na Madere, w pobliżu ponad stuletniego dębu. Spotkanie prowadził Radny Miasta Krakowa Michał Starobrat, który wspiera mieszkańców w ich działaniach i pilnuje urzędników, by wywiązali się ze składanych obietnic o podjęciu różnych działań.

Ze strony wiceprezydenta padła jasna deklaracja, że teren, na którym odbyło się spotkanie, podobnie jak jedna z działek przy ul. Pszen-



Obszar, którego dotyczy dyskusja, to rozległy teren między ulicami Wspólną a Generała Roi



nej, zostanie przeznaczony na zielen publiczną. Ostateczna decyzja w sprawie planu miejscowego „Woli Duchacka – Zachód” zostanie podjęta przez Radę Miasta Krakowa.

– Zależy nam, aby była to przestrzeń otwarta, dostępna i dobrze zagospodarowana, z wykorzystaniem walorów krajobrazowych i przyrodniczych tego miejsca. To nie koniec rozmów – będziemy współpracować z mieszkańcami, by wspólnie wypracować najlepsze rozwiązania dla tego miejsca – podkreślił wiceprezydent. Słowa te zostały nagrodzone przez zgromadzonych gromkimi brawami.

Stanisław Mazur obiecał także, że pomysł wybudowania w okolicy bloków komunalnych będzie gruntownie przeanalizowany, m.in.

w oparciu o wyniki badań geologicznych, które zostały zlecone.

Wiceprezydent wyszedł również na najwyższy punkt w okolicy, by spojrzeć na teren, gdzie planowane jest powstanie użytku ekologicznego „Staw Bonarka” oraz odwiedził ogródki działkowe na Wzgórzu Madera.

Oczekiwanie na czyny

Radny Starobrat apelował do wiceprezydenta Mazura, by ten zmobilizował podległych sobie urzędników do wytyżonych działań, by radni mogli uchwalić plan zagospodarowania „Wola Duchacka Zachód” przed wakacjami. Z kolei mieszkańcy liczą, że ewentualne próby rozpoczęcia budowy przez deweloperów spotkają się ze stanowczymi reakcjami, by nie mogło być później mowy o dążeniu przez inwestorów do legalizacji inwestycji.

Można już chyba powiedzieć, że w tym przypadku presja, przedstawianie konkretnych argumentów i konstruktywny dialog z władzami miasta przyniosły pozytywny efekt. Wiele wskazuje na to, że mieszkańcy osiągnęli swój cel, że ta niezabudowana enklawa mająca duże znaczenie dla pobliskich osiedli mieszkaniowych, niekiedy określana mianem „zielonych płuc Woli Duchackiej”, będzie nadal zielona i ogólnodostępna. Trzeba teraz dopilnować, by deklaracje zostały potwierdzone dopełnieniem formalności.

Tekst i zdjęcia KRZYSZTOF DULIŃSKI

REKLAMA

Ty też osiągnij
28 000 zł
przychodu miesięcznie*

*81,22% franczyzobiorców osiągnęło 28 000 zł lub więcej przychodu w okresie 09-12.2024 r. Sprawdź na www.zabka.pl/franczyza



zabka

Poprowadź
swoją Żabkę

Sprawdź

CITO TEST

**Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55**

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. – czw. 8.00 – 12.00
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- **Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca**
- **Pełny zakres badań krwi, moczu i kału**

„SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY
LOGOPEDA

ul. Na Kozłowce 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA, DIABETOLOG
USG: jama brzuszna, tarczyca, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

ANGIO-OCT
najwyższej klasy aparat
• analiza siatkówki
• ocena przedniego odc. oka
• fotografia dna oka

YAG LASER
• zaćma wtórna
• jaskra

ECHO SERCA
HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

**Paulina
Polak**

tel. 500 839 547



Skutecznie pomagam w sprzedaży
i wynajmie nieruchomości.

Spotkanie konsultacyjne gratis.

Ponadto oferuję:

- marketing
- pomoc w negocjacjach
- pomoc w całym procesie zakupu /wynajmu aż do przekazania kluczy.

OCAL SWOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD
oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I DIAGNOSTYKI

tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!

**Marek i Dawid
Chlipała**



**Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 b**

dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688

świat roślin
kreatcje ogrodowe

ul. Wielicka 115
Kraków

Wyjątkowe odmiany róż Drzewka owocowe • Żywopłaty

Usługi ogrodnicze
Hortensje • Byliny • Krzewy ozdobne



sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
www.swiatroslinkrakow.pl swiatroslin115@wp.pl

**AGAWA
BAZELA**

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina

telefony całodobowe:
12 276 50 80
602 834 154

Administrator cmentarzy
Parafialnych i Komunalnych



- Własna chłodnia w Skawinie
- Transport krajowy i zagraniczny
- Kremacja zwłok
- Nekrologi - Kwiaty

Kompleksowe
bezgótkowe usługi pogrzebowe

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”.
Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Je-
żeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętarskich, proszo-
ny jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:

www.dzieciom.pl/podopieczni/24463 lub bezpośrednio na konto
Moniki w Fundacji: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 24463 Ziętarska Monika darowizna
na pomoc i ochronę zdrowia.

Prośba o 1,5% podatku PIT na pomoc w zmaganiach
z chorobą (MPS III C -choroba Sanfilippo) naszej Córci.
Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę,
a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...



Prosimy o pomoc w walce z chorobą (MPS
III C) naszej Córci – Jej uśmiech za Wasz
1,5% podatku PIT

KRS 0000037904

W rubryce „informacje uzupełniające” : 24463
Monika Ziętarska

Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za
rok 2024, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi,
która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy
o przekazanie **1,5% podatku** na konto, które
udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdażyć z Pomocą”.
Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do
normalnego funkcjonowania wymaga wielu
zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga,
psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy
naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku
publicznego KRS: 0000037904

Dane niezbędne do przelewu:
Fundacja Dzieciom „Zdażyć z pomocą”,
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
PKO BP XV/O Warszawa, nr konta:
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
z tytułem wpłaty:
Kasia Skrzypiec nr 4178

Z góry dziękujemy w swoim
i jej imieniu za ewentualne wpłaty.
Rodzice



APEL O POMOC

Niepełnosprawności Wiktorii nie widać, ale choroba
Crohna zabiera jej najpiękniejsze lata życia, atakuje
w najmniej spodziewanym momencie.

Wychowuję córkę sama, koszty diagnostyki, leczenia, rehabilitacji
i dojazdów do szpitala w Warszawie, pochłonęły całe oszczędności.
Wiktorcia wymaga opieki wielu specjalistów (gastrologa, neurologa,
reumatologa, kardiologa, okulisty, lekarza rehabilitacji), a także
częstych badań, które w większości nie są refundowane. Choroba
atakuje też stawy, córka potrzebuje rehabilitacji, na którą mnie nie
stać. Proszę o pomoc w zapewnieniu opieki Wiktorii, aby mogła
cieszyć się życiem bez bólu i cierpienia.

Dziękuję,
Justyna, mama Wiktorii



Jak przekazać 1,5% podatku
na leczenie Wiktorii?
Wystarczy w rozliczeniu rocznym
wpisać:

KRS: 0000037904

a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY:
40381 Nowicka Wiktorcia

Szanowni Darczyńcy, prosimy o
wyrażenie zgody w formularzu PIT
na przekazanie swoich danych OPP.

Można też przekazać darowiznę. Wpłaty należy kierować na konto:
FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŻYC Z POMOCĄ”
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: 40381 NOWICKA WIKTORCIA
Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę:
www.dzieciom.pl/podopieczni/40381

Bezpłatna kastracja i sterylizacja kotów

Z problemem kociej bezdomności spotykamy się nieustannie od wielu lat, a jednym z najskuteczniejszych sposobów walki z nim jest poddawanie zwierząt kastracji. Teraz w Gminie Miejskiej Kraków zabieg będzie można wykonać bezpłatnie.

Kastracja a sterylizacja

Zacznijmy od wyjaśnienia, czym różni się kastracja od sterylizacji. Powszechnie terminu „kastrowanie” używa się w określeniu do kocurów, zaś „sterylizacja” – do kotek. W rzeczywistości jednak są to dwa różne zabiegi, chociaż oba mają na celu sprawienie, aby zwierzę nie było w stanie się rozmnażać.

Kastracja u kotów polega na amputacji jąder i nasieniowodów, u kotek na usunięciu jajników lub czę-



ściej – jajników razem z macicą. Natomiast sterylizacja to „tylko” przecięcie albo podwiązanie nasieniowodów u kota i jajników u kotki, dzięki czemu zwierzęta stają się bezpłodne, nadal jednak mogą być aktywne hormonalnie. W praktyce zarówno u kocurów, jak i u kotek zwykle wykonuje się zabiegi kastracji.

Plusy i minusy kastracji

Przeciwnicy kastracji i sterylizacji posługują się zwykle

argumentami: zabieg to okaleczanie zwierzęcia, kotka chociaż raz powinna mieć młode, a kocięta są słodkie i bez problemu znajdują domy. Każdy z nich można jednak bez problemu obalić.

Zacznijmy od ostatniego – o tym, jak mnóstwo jest potrzebujących kotów, świadczą chociażby przepełnione schroniska i domy tymczasowe. Wiele maluchów rzeczywiście szybko znajduje właścicieli, jednak tyle samo albo i więcej cierpi z powodu bezdomności, a niejednokrotnie umiera w trudnych warunkach, pozostawionych samym sobie i pozbawionych jakiegokolwiek opieki. Macierzyństwo w przypadku kotów czy kotek nie poprawia także w żaden sposób jakości ich życia.

Jeśli natomiast chodzi o kwestie bezpieczeństwa, profesjonalnie wykonana kastracja nie stanowi ani dla kota, ani dla kotki żadnego niebezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie, kotki może nie tylko zabezpieczyć przed ciążą, ale też zmniejszyć ryzyko chorób, takich jak ropomacicze, nowotwory jajników czy listwy młecznej. Również kocury są w ten sposób chronione przed schorzeniami narządów rodnych, dodatkowo brak popędu seksualnego ogranicza u nich zachowania agresywne. Jeszcze jedna istotna dla właścicieli kwestia jest taka, że po kastracji zapach kociego moczu staje się dużo mniej intensywny. Kastracja zmniejsza też możliwość rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, wśród których warto wymienić zwłaszcza felv i fiv (kocią białaczkę i wirus przypominający ludzki HIV).

Dodajmy, że kastracja nie jest dla kota bolesna, a po zabiegu zwierzę szybko wraca do pełni sił, wystarczy tylko zastosować się do wskazówek weterynarza.



Darmowe zabiegi w Gminie Miejskiej Kraków

Jeśli dla kogoś argumentem przeciw kastracji była jej cena (zwykle, w zależności od lecznicy, jest to koszt rzędu kilkuset złotych – wyższy w przypadku kotek), teraz nie musi się martwić również o to. W Gminie Miejskiej Kraków ruszyła bowiem akcja bezpłatnych zabiegów kastracji i sterylizacji kotów, zarówno tych domowych, jak i wolno żyjących. Mogą z niej skorzystać mieszkańcy oraz osoby opiekujące się zwierzętami na terenie gminy. Zabiegi wykonywane są w wielu krakowskich klinikach weterynaryjnych, a akcja będzie prowadzona przez cały rok, aż do momentu wyczerpania przeznaczonych na ten cel środków. Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej jestemekowkrakowie.pl w zakładce „Zwierzęta” albo pod numerem miejskiej infolinii: 12 616 55 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 7.40 – 15.30).

Bezpłatne zabiegi kastracji i sterylizacji prowadzą też sąsiadujące gminy, pomagają w nich również różnego rodzaju grupy, fundacje i stowarzyszenia (np. Mamy Kota w Krakowie czy Dog Rescue w Wieliczce). Możliwości jest wiele, zatem koniecznie zadbajmy o bezpieczeństwo naszych podopiecznych.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że kastracja dotyczy także psów i wiąże się dla nich z podobnymi korzyściami.

Tekst: BARBARA BĄCZEK

Fot. z archiwum Grupy „Mamy Kota”

REKLAMA

DOM NA SPRZEDAŻ ZAWADA
CENA: 699.000 zł
tel. 517 685 995

- 110 m²
- 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia
- połowa bliźniaka w stanie deweloperskim, możliwość pod klucz
- piękna, widokowa i spokojna okolica
- Zawada, gm. Myślenice
- 20 km do Krakowa, 7 km do Myślenic

Odstąpię miejsce na 2 trumny w starej części cmentarza parafialnego w Gaju pod Krakowem.
Informacje:
tel. 502 375 749

Sprzątanie i opieka nad grobami w Krakowie i okolicach
tel. 723 664 674
zadbanegroby24@gmail.com

REKLAMA

PRALNIA DYWANÓW
“PERS” 20 LAT
ZADZWOŃ
691 016 606
PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN
WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY CZYSTY, SUCHY I PACHNĄCY

- OBSZYWANIE
- OZONOWANIE
- USUWANIE ZAPACHÓW
- PRANIE TAPICERKI MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A
www.czyszczeniekrakow.pl
info@czyszczeniekrakow.pl

eNplus
nieruchomości z plusem

Kompleksowa Obsługa Nieruchomości i Budownictwa
Od marzenia do klucza – wszystko w jednym miejscu!

- Nieruchomości**
 - Biuro Nieruchomości – działki, domy, mieszkania
 - Wyceny, Kredyty
 - Analizy Prawne, Umowy, Analizy dokumentacji
- Budowa i remonty, Consulting Budowlany**
 - Architektura - Koncepcje, Projekty, Pozwolenia
 - Remonty, Budowy - kompleksowe usługi „pod klucz”
- Consulting energetyczny = Oszczędność energii**
 - Kompleksowe Termomodernizacje, Instalacje, Kotłownie
 - Dotacje: Czyste Powietrze, Mój Prąd i inne

Biuro Obsługi Nieruchomości - Skontaktuj się już dziś!
tel. 507 149 904 www.enplus.pl

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

EV-CARS.PL ☎ 536 512 678

SUV | VAN 7 OSOBOWE 9 OSOBOWE
ELEKTRYCZNE SPORTOWE DO ŚLUBU

POZBĄDŹ SIĘ DŁUGU

Splacimy Twoje: chwilówki, parabanki i windykcję

Możliwa Dodatkowa Gotówka

www.pozbadzsiedlugu.pl
501 730 095, 534 235 516

PAMIĘĆ O PROTEŚCIE GŁODOWYM W BIEŻANOWIE

22 lutego w Bieżanowie w miały miejsce obchody 40. rocznicy Protestu Głodowego.

Miał on miejsce na terenie kościoła Narodzenia NMP w dniach 19 lutego – 31 sierpnia 1985 roku. Uroczystość zainaugurowała Msza św o godzinie 11. Odprawił ją arcybiskup Marek Jędraszewski w koncelebrazie z innymi dwoma kapłanami, ówczesnymi uczestnikami głodówki.

Protest głodowy w Bieżanowie był konsekwencją zabójstwa ks. Popieluszki. To Bieżanów przyjął narodowe przewodnictwo w pamięci tego męczennika. Przewodnictwo wyrażane żarliwą modlitwą i wielodniową głodówką jego uczestników. Przewodnictwo słyszalne w Polsce i świecie.

Protest rozpoczął się 16 lutego 1985 roku, dokładnie cztery miesiące po zabójstwie i trwał przez 194 dni. W proteście głodowym wzięło udział 387 osób z 67 miejscowości. Zakończono go w 5. rocznicę podpisania porozumień gdańskich, 31 sierpnia 1985 roku.

Historię protestu i postawę wybitnego kapłana, księdza Adolfa Chojnackiego przypomniał w homilii Arcybiskup.

Po Mszy św. odsłonięta została tablica pamiątkowa na frontonie kościoła, potem uczestnicy uroczystości przeszli do CK Podgórze Dwór Cieczków. Prelekcję nt. ks. Adolfa Chojnackiego wygłosiła p. Lucja Marek z IPN Kraków. Zainteresowaniem cieszyła się wystawa z historycznymi fotografiami protestu. Jubileusz zakończyły wspomnienia uczestników wydarzeń sprzed 40 lat oraz dyskusja.

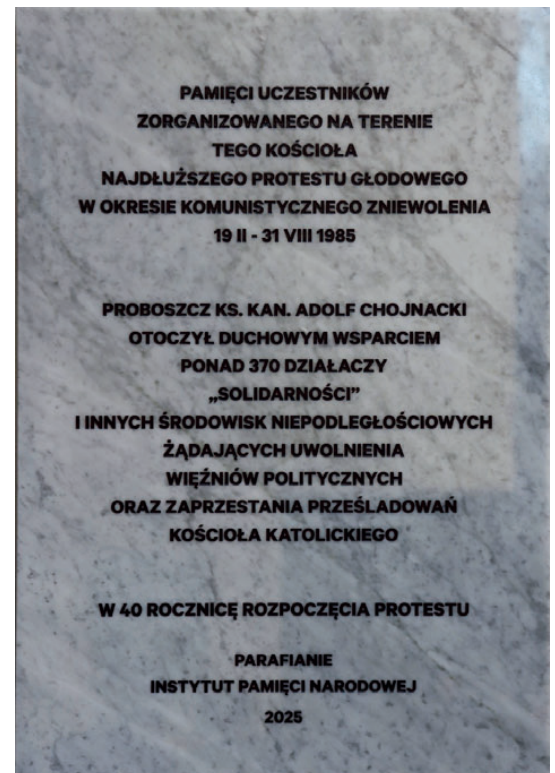
Organizatorem obchodów 40. rocznicy Protestu Głodowego było Stowarzyszenie Patriotyczne im. ks. Adolfa Chojnackiego. Stowarzyszenie od lat pielęgnuje pamięć o wielkim kapłanie i patriotcie.

Post Scriptum

Jak dziś ocenić tamte wydarzenia? Jaki był wymiar ofiarnej, męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popieluszki, jaki był wkład głodujących w przemiany demokratyczne Ojczyzny,

wkład naszego proboszcza ks. Kanonika Adolfa Chojnackiego opiekuna duchowego głodujących? Jaka jest cegiełka naszego bieżanowskiego społeczeństwa w odzyskanie suwerenności Polski? Myślę że mamy powód do dumy, a na te pytania warto odpowiedzieć, przynajmniej podjąć ten temat! Poświęcenie z tamtych lat nie było daremne. Postawa uczestników protestu, aktywnych uczestników oporu, wspomagających mieszkańców była piękna. Warto o tym rozmawiać, wczytywać się w tablice pamiątkowe naszego nowego kościoła, prowadzić do nich dzieci. Pochodząca z 1985 roku tablica katechetyczna była pierwszą w Krakowie! Jakże wymowną jest inna, tablica poświęcona ks. Jerzemu Popieluszczy! Kto pamięta malowaną na deskach i dyktach polską świętą heroiczną proboszczowi ks. Adolfowi Chojnackiemu stoi do dziś oryginalny świecznik - dar nowohuckich hutników. Świecznik jest mapą Polski z gdańskimi krzyżami, z zaznaczonymi miejscami heroicznej walki i ofiar narodu w latach PRL-u. Parafia na Złocieniu jest pod wezwaniem Błogosławionego ks. Jerzego Popieluszki. Jakie zadania mamy na dziś? Pamiętajmy, iż: „Wolność nie jest nam dana raz na zawsze, wolność stale trzeba zdobywać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmagania. Całym sobą płacisz za wolność”. Niech te słowa Jana Pawła II będą dla nas drogowskazem, ale i pewnego rodzaju przestroga.

Stanisław Kumon
Zdjęcia: internet



RONDO RYMKA Z WOLI (RONDO RYMKOWE)

Szanowni Państwo!

Nowe rondo drogowe, umiejscowione przy skrzyżowaniu ul. Puskarskiej i ul. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej na północno-zachodnim terenie Dzielnicy XI na Woli Duchackiej-Zachód (nieopodal Bonarki), dotąd bezimienne, anonimowe, ma wreszcie swoją własną, indywidualną, spersonalizowaną nazwę. Tablica informacyjna o treści: 'Rondo Rymka z Woli' pojawiła się dopiero niedawno na tzw. wyspie centralnej, czyli na kolistym skwerku na środku tegoż ronda. Trwało to prawie rok od powzięcia inicjatywy obywatelskiej do ostatecznej realizacji (2024-2025) w Roku Jubileuszowym.

Wniosek niżej podpisanego o powzięcie stosownej uchwały (opinii) w sprawie nadania nazwy bezimiennemu rondzie został jednogłośnie, jednomyślnie przyjęty 18 marca ub. r. w postaci osobnej uchwały Rady Dzielnicy XI miasta Krakowa. Składam wielkie podziękowania za to dla całej Rady. Z kolei Władze Miasta Krakowa bardzo pozytywnie przyjęły ową uchwałę lokalnego samorządu dzielnicowego. Zarządzeniem nr 2059/2024 Prezydenta Krakowa z dnia 26 lipca ub. r. rzecz została przekazana pod obrady krakowskich radnych miejskich jako projekt uchwały Rady Miasta w sprawie nazwy ronda. Następnie uchwałę nr VIII/150/24 Rady Miasta Krakowa z dnia 28 sierpnia 2024 roku w sprawie nazwy ronda ogłoszono w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego 5 września ub. r. Wspomniana uchwała krakowskich radców weszła w życie 20 września 2024 r. Wykonanie uchwały powierzono Prezydentowi Krakowa. Odtąd formalnie (tylko na papierze) zaistniała nazwa ronda. Kilka miesięcy trwała cała, dość skomplikowana procedura urzędniczo-wykonawcza, aż wreszcie w 2025 r. mieszkańcy Krakowa mogli zobaczyć białą tablicę z granatowym napisem patrona ronda – historycznego założyciela, czyli zasadzcy „na surowym korzeniu” i pierwszego właściciela – pana wsi Wola Rymkowa, wg aktu lokacyjnego z dnia 3 kwietnia 1364 r.

Od XV wieku wieś ta przeszła na własność Zakonu Duchaków (stąd nazwa: Wola Duchacka lub dawniej – Wola Świętoduchacka) i była we władaniu Zgromadzenia

Świętego Ducha aż do czwartej ćwierci XVIII wieku, kiedy to austriackie władze zaborcze skonfiskowały (odebrały) wieś temuż zakonowi (tzw. 'kasata józefińska' – cesarza Józefa II Habsburga), gdy po pierwszym rozbiore Polski tereny te zagarnęła Austria.

Obecnie w XXI w., dzięki pozytywnemu finałowi inicjatywy obywatelskiej – godnie uczczono ową równą, okrągłą rocznicę założenia wsi Wola (jubileusz 1364-2024). Został wreszcie po 660 latach po raz pierwszy uhonorowany Rymek z Woli za Wzgórzem Lasota, jak sam się osobiście podpisywał / nazywał w dokumentach założycielskim (lokacyjnym) z dnia 3 kwietnia 1364 roku. Ten tak bardzo zasłużony dla Krakowa człowiek będzie miał wreszcie swoje Rondo niedaleko od Wzgórza Lasoty i w dodatku na terenie swojej własnej wsi, którą sam był kiedyś założył w średniowieczu, a która dziś jest nieodłączną częścią Grodu Kraka. Wspomniane Wzgórze Lasoty upamiętnia średniowiecznego komesa (kasztelana) krakowskiego – Lassotę (*Lassote castellanus Cracovie*). Warto przypomnieć, że na Wzgórzach Lasoty, które przynależało historycznie od XIV w. do XVIII w. do wsi Wola (rozmaicie pisanej, np. Wolia, Wolya), umiejscowiony jest kurhanowy Kopic Krakusa (Kopiec Kraka), którego powstanie datowane jest różnie (od VI w. do X w. po Chr.).

Pełna informacja o fakcie założenia (lokacji) wsi Wola w 1364 r. i o Rymku z Woli znajduje się w moim artykule pt. *O lokacji wsi Wola przez Rymka w 1364 r.*, który to tekst został wydrukowany w wersji papierowej i wydany w wersji elektronicznej w „Kurierze Dzielnicy XI m. Krakowa” nr 1 z lutego-marca 2017 r., tamże na stronach 20-21. Tekst ten po wpisaniu frazy: „O lokacji wsi Wola przez Rymka w 1364 r.” można łatwo znaleźć w Internecie na stronie Rady Dzielnicy XI lub pod adresem Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego: https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/41353/tytko_o_lokacji_wsi_wola_przez_rymka_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y

Z kolei tekst obywatelskiego wniosku inicjatywnego do Rady Dzielnicy XI m. Krakowa Podgórze Duchackie

został opublikowany przez „Wiadomości” (w numerze kwietniowym 2023 r., nr 4 [338], strony 7-8) i jest dostępny dla wszystkich w sieci pod adresem: <https://wiadomosci-podgorze.pl/wniosek-do-rady-dzielnicy-xi-w-spr-rondarymka-z-woli-skrot/> lub po wpisaniu poniższej frazy w Internecie: „Rondo Rymka z Woli”.

Nie ma lepszego i godniejszego patrona dla tego ronda w tym właśnie miejscu i należy cieszyć się zarówno z uchwały Rady Dzielnicy XI, jak i z decyzji Prezydenta oraz uchwały Rady Miasta Krakowa w tym zakresie. To pozwoli upowszechnić i uprzystępnic tę historycznie ważną postać wśród krakowian. Rymek z Woli (Melsztyński) należy do naszego wspólnego dziedzictwa historycznego. Mogą przyznawać się do niego nie tylko mieszkańcy Woli Duchackiej (dawnej: Woli Rymkowej), ale i mieszkańcy całej Dzielnicy XI, bo wieś Wola obejmowała też w przeszłości terytorialnie fragmenty obecnych Piasków (część Osiedla Piaski Nowe) i Kurdwanowa (okolice współczesnej ul. Witosa). Ponadto ucieszyć się mogą z tej decyzji także mieszkańcy Dzielnicy XIII Podgórze, bo dawna Wola (Rymkowa / Duchacka) sięgała pierwotnie aż do okolic obecnej ulicy Wielickiej (a dziś to już jest podgórski Plaszów). Radować się mogą również mieszkańcy Dzielnicy XII Bieżanów – Prokocim, bo pewne przyległe fragmenty obecnego, prokocimskiego terenu (z dzisiejszego Osiedla Na Kozłowie) historycznie także przynależały do Woli (Rymkowej, potem Duchackiej). Zadowoleni być powinni ponadto mieszkańcy Dzielnicy IX Łagiewniki – Borek Fałęcki, którego małe, przygraniczne, dziś już łagiewnickie obszary (okolice obecnej ul. Turowicza) należały kiedyś do dawnej wsi Wola.

Pro publico bono – dla dobra publicznego, społecznymi siłami – uczczono bezspornie historycznego, przeszłościowego, wspólnego Patrona tych wszystkich terenów, jakie wymieniałem powyżej. Należy podziękować Władzom Dzielnicowym i Miejskim za tę oryginalną nazwę na mapie współczesnego Krakowa, a wszystkim Kierowcom i Kierowniczym wszelkich pojazdów drogowych – pozostaje życzyć długiego oraz bezpiecznego użytkowania nowego, bezkolizyjnego, „Rymkowego” Ronda na Woli.

Dr n. hum. Marek Mariusz Tytko
(Uniwersytet Jagielloński)

Mieszkaniec Dzielnicy XI, b. radny Dzielnicy XI w kadencji 2014–2018
Kraków, dnia 20 lutego 2025 roku

STYL JAPANDI: WIOSENNA HARMONIA NATURY I MINIMALIZMU

To nie tylko design, ale filozofia życia. Styl japandi w ostatnim dziesięcioleciu cieszy się największą popularnością. I nic dziwnego, bo łączy w sobie nowoczesność, prostotę, minimalizm i piękno.

Mieszkania z aranżacją japandi coraz częściej pojawiają się także w Polsce. Jeśli jesteś właśnie przed wiosennymi porządkami i przemeblowaniem mieszkania, ten artykuł jest dla Ciebie.

Kwitnące wiśnie na fiordach

Jak sama nazwa wskazuje jest to połączenie odległych sobie na mapie Japonii i Skandynawii. Japonia to przede wszystkim filozofia wabi sabi, czyli zamiłowanie do skromności, surowości i prostoty oraz do piękna, które jest niekompletne, tymczasowe, niedoskonałe. Stąd ascetyczne meble, ręcznie wykonane i nierówne naczynia, ozdoby z drewna i suche trawy.

Styl skandynawski odwołuje się do duńskiego hygge, tj. komfortu, wygody, przytulności, równowagi i szczęścia. Znakami charakterystycznymi w uproszczeniu są jasne i proste meble, zamiłowanie do świeczek i tłących się lampek, cynamonu i wszelkiego rodzaju tekstyliów. Z połączenia tych dwóch nurtów powstał niesamowity



mix, który wnosi do mieszkania lekkość, harmonię i minimalistyczny styl, wolny od chaosu i nieporządku.

Vademecum japandi

Różnorodny styl "japońsko-skandynawski" opiera się na kilku podstawowych zasadach:

1. Kolory japandi to naturalne barwy, najczęściej różne odcienie beży, żółci, brązu oraz biel. Popularne są też rozbielone kolory, które nie dominują przestrzeni, np. pastelowy niebieski.
2. Materiały: bawełna, len, jedwab oraz drewno, bambus, rattan, akacja.
3. Meble: delikatne, na cienkich nogach, japońskie niskie stoły, przy których siedzi się na podłodze. Futon, tj. japońskie łóżko z płaską i niską ramą. Niskie komody. Ażurowe parawany.
4. Tekstylia: koce, narzuty i dywany w naturalnych kolorach.
5. Ozdoby: drewniane nieduże figurki, suche trawy, rośliny doniczkowe, subtelne i jasne wazon, ceramika.
6. Przeszklenia i drzwi japońskie shoji.
7. Elementy wystroju z widokiem kwitnącej wiśni, czy norweskich fiordów.
8. Uporządkowana przestrzeń bez ani jednej zbędnej rzeczy.
9. Dużo światła: ekspozycja okien, wieczorem nastrojowe lampy i świeczki.
10. Oplywowe kształty, czyste linie, dużo otwartej przestrzeni.

Zaplanuj swoje szczęście

O tym, że zaplanowana aranżacja wnętrza ma zbawienny wpływ na lokatorów wiadomo nie od dziś. Wszystkim znana jest na przykład filozofia Feng Shui. Także Indie mają swoje Vastu Shastra. Warto poznać najważniejsze elementy, każdego z tych stylów i dopasować je do swojego gustu i trybu życia. Nie każdy będzie się dobrze czuł w mieszkaniu zaprojektowanym przez architekta, które nie pasuje do jego wartości i potrzeb. Jedni wybiorą styl glamour, dla innych będzie on synonimem złego smaku. Styl loftowy, vintage, boho... wybór jest naprawdę imponujący. A styl japandi to kolejny pomysł, jak zaplanować w swoim domu szczęście.

PAULINA POLAK

Inspirujące cytaty:

Shczęście człowieka nie jest uwarunkowane wielkimi sprawami, ale małymi szczęśliwymi okolicznościami, które mają miejsce na co dzień.

Meik Wiking "Hygge. Klucz do szczęścia".

Kiedy goście wchodzą do mojego domu, staram się zorientować, jaki mają nastrój i czego potrzebują. To dość proste. Kiedy robię kawę albo herbatę, często proszę gości, żeby sami wybrali, z którego kubka będą pić. Jeśli będą mieli u mnie swój ulubiony kubek, łatwiej im będzie poczuć się jak w domu.

Marie Tourell Söderberg, "Hygge. Duńska sztuka szczęścia".

Przysłowia japońskie:

- Jak się spieszysz, to kręcisz się w kółko.
- Weź kąpiel, a poczujesz się jak w niebie.
- Płyn z wodą.
- Upadnij siedem razy, podnieś się osiem.

Od redaktora

Trzy grosze

PRZEDWIOŚNIE. To była moja ulubiona powieść Żeromskiego. Przedwiośnie zaczynało się od zapachu wilgotnej od roztopów ziemi, od promieni słońca, które zatrzymywało, aby go chłonać z przymrużonymi oczami. Od zawołań „wyjdzieesz?”, którym towarzyszyło rozgrzewające, głośnie i niecierpliwie odbijanie piłki. Dreszcz przenikały od otwieranych perspektyw, od wyobrażeń. Przetarty, ulubiony sweter, trampki, jak trzeba było, to nowe (stopa większa po zimie), ale w starych lub nowych (za dużych) też się wybiegało. Ależ to się wybiegało! Po kilka schodów, aby nie stracić ani chwili, można też było zjechać po poręcz. Kopaliliśmy piłkę o ścianę kamienicy. A tam mieszkało na parterze starsze małżeństwo z Kresów. Pani była emerytowaną elegancką nauczycielką z klasą, jej mąż toczył z nami walki o hałas. Gdy wychodził z interwencją, niektórym wystarczało, aby przestać, a innych niestety pchało w zapartą chuliganerię. Jak się zebrała grupa, to slišmy grać na „górki” przy szpitalu na Unii Lubelskiej, to był olbrzymi, porośnięty stepem wykop, który Niemcy przygotowali pod szpital polowy, ale niektórzy uważali, że pod stadion. W każdym razie tam były bramki i pole do rozgrywania meczów albo kameralnych ćwiczeń, szczególnie gdy trafił się bramkarz. Mój przyjaciel z podwórka lubił stać na bramce, co było ceną rzadkością, był w tym dobry, grał chyba w młodzikach szczecińskiej Pogoni. No a ja stawiałem naprzeciw i celowałem w bramkę. Celowałem w strzałach technicznych, ćwiczenie czyni mistrzem, wydawało mi się, że nim jestem. Ale wybił mi to z głowy ów przyjaciel, gdy zaproponował zmianę miejsc. Jego bomba odrzuciła mnie od bramki, był przyjacielem, więc wróciliśmy do poprzednich ról. To było w perspektywie całego sezonu od wiosny zaczynając. Oprócz piłki (nie każdy miał piłkę) wystawiano się rower (nie każdy miał rower), po ziemie trzeba było wszystko wysmarować, naoliwić i podokrecać, czasem naprawić i wymienić. Na rogu Pocztovej był zakład prowadzony przez rzemieślnika starej daty, który po jakimś czasie znajomości przekazał mi parę swoich tajemnic związanych z przerezutkami. Wracałem na rowerze o nazwie albatros, czując pęd powietrza w płucach, napawałem się nim. Kiedyś, gdy rozpierała nas energia, wpadliśmy z przyjacielem na pomysł, że pojedziemy na rowerach nad morze. Szczecin leży nad morzem, tak jak Kraków pod Tatrami. Trzeba było dojechać, wymiękliśmy za Dąbiem, przyjaciel wymiękł, ja miałem lepszy rower, ale jego decyzję o powrocie przyjąłem z satysfakcją. Była wiosna, zatrzymaliśmy się przed sklepem, aby się napić, a dziewczynie za ladą sprzedaliśmy szpan,

że właśnie wracamy z Międzyzdrojów. Wyglądaliśmy tak, jakbyśmy wracali. Dziewczyny były na wiosnę piękniejsze, ich uśmiechy czarujące - rozpiekał nas na każdym kroku wiosenny turgor. Uderzał i wzniewał zapach wiosny, a jego głównym składnikiem był dym snujący się od działek i przydomowych ogródków. Z pachnącym dymem odchodziła jesień i zima, w odrodzone miejsce wskakiwała radośnie wiosna. Także śpiewem ptaków, w tym kosa, który trelował miłośnie na antenie kamienicy, którą codziennie rano mijaliśmy w drodze do szkoły, Kos przylatywał w to miejsce co roku... Pora kończyć ten przedwiosenny kicz i tandetę. Nie wiem, skąd mi się skojarzyło „Przedwiośnie” Żeromskiego, może z przecuciem, naprężeniem, wyzwaniem, obietnicą, doświadczeniem, które kielkowały w nas na Wybrzeżu po roku 1970. Wielka miała być miłość i polityka. Nazywałem ją sobie Jutrzenką moją...

TURGORY. Zaczynają się już na przedwiośnie, wiosenne napięcia, niepokoje, przeciągania i gnania. Poranny i wieczorny zapach odradzającego się życia. Zapach i dotyk wilgotnej ziemi. Ciepły wiatr nuący o lecie. Śpiewy ptaków, w tym kosów, „cukru, cukru” dla cukrówek, gruchanie gołębi. Podwórkowe gwizdy i nawoływania, podbijanie piłki. Trampki z niby ochroną na kostkę. Gnania na rowerach i wrotkach. Zapach dymów z ognisk na działkach. Wypatrywania, spojżenia, uśmiechy. Stan gotowości, radość i smutek chwili. Bezbrzeżna tęsknota Wymyślone wniebowzięcie z dziewczyną za rękę.

ROZDZIOBIĄ NAS GAWRONY? Krukowate, to m.in. kruki, wrony, gawrony, szpaki, kawki, ale także sroki i sójki. Ten pierwszy to rzadkość, pozostałe to stały uczestnik miejskiego krajobrazu. To ptaki nad wyraz inteligentne, cenione np. przez Indian - bo jest za co. Są pojęte i wygadane. Oswoić kawkę nie jest trudno. Ptaki te bacznie nas obserwują, z góry i z dołu, zwrócić na to uwagę. No i jak czasem... zagadują, jak ten gawron na zdjęciu: - Co ty robisz, co robisz? Zrób coś! Rusz się! Ratuj! - Przystanęm na dłuższą chwilę, gawron nie odleciał, kręcił się wokół. Spojrzałem na jego klukon, spojrzałem w bystre oczy. - Kogo mam ratować? Co mam zrobić? Co chcesz ode mnie? - Nic nie mówi, kręci się przy drodze... - Kraków! Kraków! Co te karty, kręta, szachraje robią z Krakowem! - Zamartem, a on dalej. - Przecież robią rzeczy karygodne! Zobacz co wszędzie budują! Wycinają drzewa, betonują, betonują, bez opamiętania. To jest kulturalna stolica Polski i Europy?! To jest stołeczno-królewskie miasto?! To jest koszmarek! Koszmarek! - Ruszyłem dalej, nie chciałem tego dłużej słuchać. Pomyślałem: „za to co robią, rozdziobią ich ptaki”.

CHAOS I EMOCJE. To one są siłami napędowymi współczesności. Nie są puszczane samopas, są nakręcane. Chodzi o wywrócenie naszego świata, stworzenie nowego, czego

związanymi są coraz bardziej „postępowe” programy wymyślone przez decydentów i tych, którzy chodzą na ich sznurku. Za wszystkim stoją pieniądze i wpływy, władza za wszelką cenę. Porywające hasła jak wolność i demokracja, które nic nie znaczą. To przykrywki, obietnice bez pokrycia. Bronią tej rewolucji jest agresja i przemoc. W chaosie nie ma zasad, nie ma norm, można zrobić wszystko. Emocje są dobre i złe, ale mają dominować złe. Tam jest strach i panika. Na emocjach prowadzone jest życie społeczne, emocjami budowane są przekazy medialne. Nauka, w tym psychologia społeczna, poddała się doraźnej polityce. W chaos, bełkot i emocje wrzucane są ideologie. Trafiają na podatny grunt, czyli na zmanipulowanych, zestresowanych i agresywnych ludzi, z którymi można zrobić wszystko. Wystarczy rzucić hasło, a potem rozkaz. Bronimy się przed tym, robiąc swoje. Tak nam dopomóż Bóg!

PODPATRZONE ZASTOSOWANIE KOTA. Comme il faut wymaga, aby siedzieć przy stole nie opierając się plecami o krzesło. Trzeba siedzieć wyprostowanym i oddalonym od oparcia tak, aby za plecami było miejsce dla kota. **SYRENY.** Lata 60. w Szczecinie były niespokojne. Nie tylko dlatego, że rządziły gangi, ale też ze względu na sytuację międzynarodową, jak kryzys kubański w 1961, gdy świat wstrzymał oddech przed wybuchem wojny atomowej. Chrzestny zrobił nam „nieśmiertelniki”, które, dzięki Bogu, nie trzeba było wykorzystywać... Za to ćwiczone alarmy przeciwlotnicze bez uprzedzenia. Chyba to robiono w niedzielę, bo rodzice byli w domu, o tyle przynajmniej strachu było mniej. Mieszkaliśmy na Pogodnie, w blokach wokół szpitala przy Unii Lubelskiej, wybudowanych pod koniec lat 30. dla rodzin żołnierzy Luftwaffe. Syren w okolicy było sporo, jedna taka sterczała jak antena na kamienicy położonej najwyżej. Ona intonowała alarm i go kończyła. W ślad za nią podnosiły się trąby olbrzymich cielsk sąsiednich syren. Przysięgałem sobie do ziemi, do dywanu to ich wycie: ogluszające, wibrujące, przeraźliwe. Dopiero później poznałem, że syreny można słuchać w postawie zasadniczej, ale wcześniej uczono rodzajów alarmów.

ZADANIOWIEC. „Życie jako zadanie”. Taką książkę podarowała mi Agnieszka Chalubińska, przyjaciel ze Szczecina na wiadomość, że zostałem młodym ojcem rodziny. Jej autorką była dr Elżbieta Sujak - psychiatra, neurolog, wykładowca na KUL-u, przez wiele lat zaangażowana w poradnictwo rodzinne. Książka ukazała się w 1978 r. O życiu jako zadaniu mówił też dominikanin o. Jacek Salij. Jak na to zareagowałem? Bez entuzjazmu. „Życie jako zadanie” do wykonania musiałem przerobić na własnej skórze, zaprawić się w tym. I tak mi zostało. Musiałem także w tym zadaniu znaleźć radość. I znalazłem - poprzez wstawiennictwo Matki Bożej. Amen.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

biotop

LIDER W MALOWANIU DACHÓW

**WYMIANA DACHU?
POMALUJ GO!
PO CO PRZEPLACAĆ?**

Odmienimy wygląd Twojego dachu! 🏠

Blacha, dachówka, blachodachówka... nie martw się, malujemy wszystkie rodzaje pokryć dachowych nadając im nowy, świeży wygląd. Korzystamy wyłącznie z wysokiej jakości farb i materiałów, które zapewniają trwałość i estetykę na długie lata!

BEZPŁATNA WYCENA:

510-333-101www.grupabiotop.pl/cennik**Mebloplast**
spółka cywilna**KUCHNIE
SZAFY****NA ZAMÓWIENIE
PŁYTY
BLATY**OBRÓBKA CNC, Krzywolińowa
OKLEINOWANIE PCV

tel. 12 265 32 00

ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka**Mebloplast**
spółka cywilna**LUSTRA
SZKŁO**PROFESJONALNA
OBRÓBKA

tel. 12 265 32 00

ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka**Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!**

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów,
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe,
Piaski Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka,
Swoszowice, Wola Duchacka: Wschód i Zachód

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl**609 124 222****BAJLANDIA**

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE

Kadra z wielkim sercem
Własna kuchnia
Język angielski 5 razy w tygodniu
Rytmika • Religia
Gimnastyka korekcyjna
Opieka specjalistów: Logopeda,
Psycholog, Pedagog specjalny
Oferujemy zajęcia:
Judo • Robotyka
Szachy • Taniec

Rekrutacja
od 1 do 31 marca 2025
Wniosek dostępny na stronie:
www.bajlandia.org
lub osobiście w siedzibie firmy!

Publiczne przedszkole „Bajlandia”
30-665 Kraków, ul. Czorszyńska 3B
30-666 Kraków, ul. Statlera 26
Kontakt: 883 203 999

Jesteśmy publicznym przedszkolem
i działamy od 15 lat



WIADOMOŚCI: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkowitz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.
Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 6 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105